Balony na Podhalu

Wiosenny festiwal balonów między Tatrami, Gorcami a Pieninami otworzył sezon balonowy

Balony wygoniły zimę w Tatry fot. Kraków Balloon Team

W dniach od 31 marca do 2 kwietnia 2023 odbyła się druga edycja międzynarodowego Małopolskiego Festiwalu Balonowego „Odlotowa Małopolska". Udział w festiwalu wzięły 22 załogi, w tym dwie z Węgier i jedna z Austrii.

W piątek na godzinę 16.00. zaproszono pilotów na odprawę generalną do hotelu "Litworowy Staw" w Białce Tatrzańskiej. Tam była stała baza zawodów i posiłki. Odprawę otworzył dyrektor festiwalu Marek Michalec. Dyrektor sportowy Krzysztof Borkowski ogłosił, że konkurencje będą rozgrywane w oparciu o loggery przy wykorzystaniu aplikacji Balloon Live i markery; balony będą startować z Białki Tatrzańskiej, okolic Czorsztyna oraz z Lotniska Aeroklubu Nowy Targ. Ze względu na silny wiatr kolejna odprawa odbyła się o 17.00.
W ramach festiwalu załogi odbyły trzy loty i rywalizowały w trzech konkurencjach sportowych.

Start nad Białką

Białka Tatrzańska położona jest malowniczo nad rzeką Białką, spływającą z Tatr do Jaworowego Potoku, a jedno z jej łożysk Młynówka oddziela się od niej i uchodzi do Jeziora Czorsztyńskiego. Niedaleko hotelu "Litworowy Staw" można było podziwiać malowniczy przełom Białki i ośnieżone Tatry.

Przełom rzeki Białki obok bazy festiwalu fot. Ewa Daszewska

Pierwszy indywidualny start balonów w piątek miał miejsce na terenie Białki Tatrzańskiej poza osadami. Okres startowy zaplanowany został na godzinę 17:30 – 18:30. Piloci indywidualnie mieli wybrać sobie miejsce startu. Start był dozwolony do oceny przez pilota. Wyznaczono dwie konkurencje: konkurencja 1 - Fly In (Dolot do celu - krzyża; Rule: 15.4), konkurencja 2 - Judge Declared Goal (Cel deklarowany przez sędziego - wirtualny; Rule: 15.2). Załogi balonów miały za zadanie nadlecieć najbliżej wyznaczonego celu (krzyż z płótna rozłożony na ziemi o wymiarach 10x10 m). Balony mogły startować z dowolnego miejsca jednak nie bliżej niż 800 metrów od celu.
Prognozy nie były zbyt optymistyczne, ale wiatr znacznie się uspokoił przed zachodem słońca do prędkości prawie zerowych, a chmury tylko postraszyły, w okolicy nie padało. Na różnych wysokościach wiatr wiał z różnych kierunków, a dodatkowo szybko się zmieniał. Z tego powodu nie wszyscy piloci wystartowali.

Ośnieżone Tatry i ciemne chmury zharmonizował ciepły RM fot. Kraków Balloon Team

Balony zmieniały kurs, a niektórym udawało się nawet zawrócić, niełatwo jednak było osiągnąć wyznaczone cele.
Pilot Krzysztof Kosobudzki zaprosił mnie na pokład balonu „Szczecinek”, wraz z nami poleciała Natalia Bułyk, mająca za zadanie nakręcić fotoreportaż do „Katalogu marzeń” oraz Magdalena Bednarska z załogi. Pozostali załoganci, również będący pilotami, Ryszard Kurowski i Marcin Bednarski z Aeroklubu Warszawskiego nawigowali z samochodu i podążali za balonem w łączności radiowej z pilotem balonu. Przepięknym lotem z widokiem na Tatry oświetlone słońcem przeświecającym przez chmury rozpoczęliśmy tegoroczny sezon.

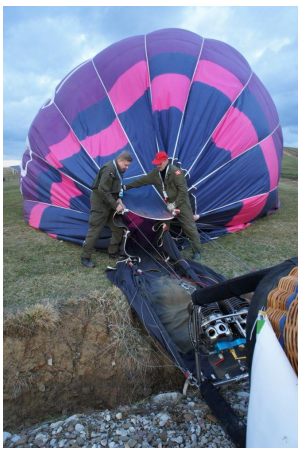
Marcin Bednarski i Krzysztof Kosobudzki

Niski pułap lotów fot. (2) Ewa Daszewska

Po półgodzinnym locie wylądowaliśmy na drodze. Załoga przeciągnęła powłokę na łąkę ponad przydrożnym rowem. Po jej złożeniu powitaliśmy Natalię w gronie baloniarzy.

Wieczorem na łące nieopodal hotelu odbył się pokaz balonu „Hugo” o specjalnym kształcie tygrysa. Ucieszył swym widokiem wielu gości.

„Hugo” w Białce Tatrzańskiej fot. Roman Serbincik

Po kolacji mogliśmy wysłuchać koncertu zespołu „Megitza” o folklorystycznych korzeniach.

Deszczowa szarada

Sobotnia poranna odprawa o godzinie 6.00 nie napawała optymizmem. Przypadła przecież na „prima aprilis”. Możliwy był krótki lot, zanim nadejdą opady deszczu. Zaplanowano start z okolic Czorsztyna lub Niedzicy. Wiatr wiał przy ziemi w kierunku północno wschodnim z prędkością 7 kt (3,5 m/s), a wyżej skręcał na wschód i wzmagał się do 19 kt na 245 m i 20 kt na 1000 m. O godzinie 8.00 miał słabnąć. Wyznaczono tylko jedną konkurencję nr 3 - Fly In (Rule: 15.4). Choć zakładano indywidualne miejsce startu, to piloci mieli określoną odległość miejsca startu od celu (krzyża) na 1 km. Mogli wystartować między 6.30 a 7.30.
Większość załóg wystartowała w okolicy Frydmana. W podróż niezwykle malowniczym balonem „Ostatnia Noc Świata” zabrali mnie piloci Kazimierz Dziełak, Piotr Dziełak i ich gość Dominika Wójcik-Handzel. Pani Dominika z kolei gościła nas wszystkich w „Litworowym stawie”. Miłośniczka lotów samolotem „Tecnam”, teraz pokochała balony.

Piotr Dziełak i Dominika Wójcik-Handzel
fot. Ewa Daszewska

Lot z widokiem na Tatry – marzenia się spełniają
fot. Ewa Daszewska

Niespełna półgodzinny lot w słońcu pod ciemnoniebieskimi chmurami zakończyliśmy przed Jeziorem Czorsztyńskim, jako jedni z ostatnich. Zachodziła obawa przed opadami, więc nie można było ryzykować lotu nad akwenem (przelecieli go nieliczni piloci, którzy wystartowali najwcześniej). To był jednak okolicznościowy żart natury. Nie spadła ani kropla deszczu. Podczas lądowania i składania balonu można było obserwować dwie malownicze tęcze.

Laserowy wskaźnik nieba
fot. Ewa Daszewska

Kierunek Jezioro Czorsztyńskie
fot. Kraków Balloon Team

Opisywałam już nowinki techniczne zastosowane w przyczepie do rozkładania i składania balonu. Ich znaczenie docenia się o świcie w chłodny dzień, gdy szybkie klarowanie bez wysiłku przyspiesza start, a po lądowaniu daje wytchnienie i czas na oglądanie nieba.

Przed deszczem przydała się kawa fot. Ewa Daszewska

Niebo zaczęło się szklić fot. Ewa Daszewska

Popołudniowa odprawa przed planowanym lotem odbyła się o godzinie 16.00 na lotnisku w Nowym Targu przy jego zachodniej krawędzi.
Wiatr wiał przy ziemi w kierunku wschodnim z prędkością 8 kt (4 m/s), a wyżej skręcał na południowy wschód i wzmagał się do 15 kt na 500 m i 17 kt na 1000 m. Przechodziły przelotne opady deszczu, a wiatr był porywisty. Załogi oczekiwały na zmianę warunków i kolejne odprawy. Dwugodzinna integracja miłośników baloniarstwa na grząskim terenie lotniska to niezapomniane przeżycie.
Roman Serbincik wystawił przy swoim samochodzie regionalny wiatromierz – drewnianą biedronkę – o mało nie połamała skrzydeł.

Biedronka zatrzymała „Hugo” gotowego do rozstawiania, fot. Ewa Daszewska

Przed zachodem zezwolono na wolny lot. Kilku pilotów mniejszych balonów asekurowanych przez kilka załóg wystartowało, większe balony miały znacznie trudniej.

Publiczność lotniska w Nowym Targu poczuła delikatny smak latania

„Lojak” – mistrz akrobacji

fot. (2) Ewa Daszewska

Sobotnie pokazy uatrakcyjniły loty trzech paralotniarzy, w tym efektowne akrobacje Pawła „Lojaka” Kozarzewskiego.

Docenione wysiłki

Uroczyste zakończenie zawodów zaszczycił Grzegorz Biedroń – Prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej, który wręczył puchary w imieniu swoim i Marszałka Województwa Małopolskiego. Pucharami były balony uplecione z wikliny. Mniejszymi wiklinowymi balonami nagrodzeni zostali wyróżnieni piloci.

Drugą edycję Małopolskiego Festiwalu Balonowego „Odlotowa Małopolska” wygrał

1. Damian Nyczka, balon „Jegger”, znak Sp-BLL – 2883 pkt i otrzymał **Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego**,
2. Rita Becz (Węgry) balon „Red”, HA-918 – 2622,
3. Sławomir Jurkiewicz, balon „Kukurydza”, SP-BKR – 2591,

Pozostałe miejsca to:

4. Jacek Legendziewicz, balon „Jordan”, SP-BHG – 2304,
5. Tomasz Raszka, balon „Almette”,SP-BAL - 2218,
6. Aron Nyiri (Węgry), balon "Transport Museum Budapest", HA-718 – 2174,
7. Wojciech Noga, niebieski balon „Europejskie Igrzyska”, SP-BTK – 2016,
8. Eryk Czarkowski, balon „RMF FM”, SP-BNM – 1941,
9. Mikołaj Gomółka, balon „Stalowa Wola”, SP-BCX – 1901,
10. Mirosław Kowalski, balon „Opony Express”, SP-BMI – 1894,
11. Witold Filus, balon „Splast”, SP-BTS – 1732,
12. Kacper Borkowski, balon „PCD Salami”, SP-BFO – 1523,
13. Kazimierz Dziełak, balon „Ostatnia Noc Świata”, SP-BOO – 1096,
13. Daniel Kuniewicz, balon „Tooles”, SP-BKW – 1096,
13. Marek Michalec, balon „Małopolska”, SP-BMN – 1096,
16. Arkadiusz Iwański, balon „Gaspol”, SP-BGT – 955,
17. Beata Janiszewska-Brudzisz, balon „MK Cafe”, SP-BVI – 842,
18. Marcin Szarwas, balon niebieski z czarno-białą spiralą, SP-BLT – 705,
19. Leszek Mańkowski, balon spiralny kolorowy, SP-BLM – 391,
20. Roman Serbincik (Austria), balon „Hugo”, OE-RRR – 0,
20. Hubert Gajewski, balon „Skywalk”, SP-BBZ – 0,
20. Krzysztof Kosobudzki, balon „Szczecinek”, SP-BTE – 0.

Rita Becz, Damian Nyczka, Sławomir Jurkiewicz z maskotką „Hugo”, fot. Ewa Daszewska

Tomasz Raszka (5.) reprezentujący Kraków Balloon Team, otrzymał także **Puchar Prezesa Małopolskiej Organizacji Turystycznej** za wygranie sobotniego porannego lotu.
Ponadto Tomasz Gajewski otrzymał **Puchar Burmistrza Nowego Targu** za zwycięstwo w pierwszej konkurencji balonem Skywalk, gdy zastąpił swego syna Huberta, który był nieobecny podczas pierwszego lotu. Wręczył go Józef Stachoń-Tutoń, prezes Aeroklubu Nowy Targ.
Docenieni zostali piloci, którzy wykonali sobotni przelot nad lotniskiem w dość trudnych warunkach.
Podczas zakończenia imprezy odbyła się aukcja na rzecz „Farmy Życia” – ośrodka dla dorosłych osób ze spektrum autyzmu.

Perspektywy

Zwycięzcą zawodów został pilot Leszczyńskiego Klubu Balonowego Damian Nyczka pilotujący balon „Jegger” (producent zabudów samochodowych). W poprzednich latach w zawodach na Podhalu był już dwukrotnie na podium: 3. m. w 2019 (debiut zawodniczy) i 2. m. w 2021. To dobry prognostyk dalszych sukcesów Damiana w nowym sezonie balonowym, w którym planuje udział w większości zawodów Pucharu Polski. Życzę zakwalifikowania się do Balonowej Kadry Narodowej. Damian nie ukrywał, że miał obawy o pogodę podczas Festiwalu, prognozy były nieciekawe. Wyraził uznanie dla organizatorów za świetne przygotowanie imprezy, loty się udały, a malownicze widoki wynagrodziły wahania.

Organizatorami festiwalu byli: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Aeroklub Nowy Targ, Małopolska Organizacja Turystyczna oraz Kraków Balloon Team.

Promocja regionu i sportu fot. Kraków Balloon Team

Na festiwalu wystartował niebieski balon „Europejskie Igrzyska”, zapowiadający kolejne frapujące wydarzenie sportowe, które odbędzie się w Krakowie w dniach 21.06.-02.07.2023.
Festiwal w malowniczy sposób promuje region Małopolski i sport, szczególnie balonowy, dobrze rokując rozwój sportu, jak też ruchu turystycznego.

Ewa Daszewska